

Szanowni Koleżanki i Koledzy Architekci,

w poczuciu zawodowej odpowiedzialności chciałbym zwrócić Państwa uwagę na kwestię wyboru lokalizacji nowego Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim, jednocześnie zachęcając Izbę i Stowarzyszenie, a także poszczególnych członków do aktywnego udziału w dyskusji, zaś samą Izbę oraz Stowarzyszenie do przedstawienia merytorycznego stanowiska w tej sprawie. Budowa nowego gmachu ważnej instytucji publicznej to istotna inwestycja w każdym mieście. W szczególności dotyczy to dawnych miastach wojewódzkich, które dziś często zmagają się z problemami społeczno-ekonomicznymi i nie mogą liczyć na znaczące przedsięwzięcia infrastrukturalne. Odpowiednio zaplanowana lokalizacja takiego obiektu może przyczynić się do ożywienia miejskiej tkanki i stanowić impuls do rewitalizacji przestrzeni publicznej.

Tymczasem aktualnie rozważana lokalizacja dla Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim znajduje się na przedmieściach miasta. Lokalizacja ta oddalona znacznie od centrum miasta, w pobliżu obszarów leśnych i terenów ogródków działkowych z jednej strony, a sklepami wielkopowierzchniowymi z drugiej zdaje się powielać błędy urbanistyczne z przeszłości i nie brać pod uwagę lokalnych uwarunkowań, układu komunikacyjnego i specyfiki miasta. Forsowana przez przedstawicieli sądu lokalizacja stoi również w sprzeczności z obowiązującym planem miejscowym, co wiąże się z koniecznością zmiany zapisów tego planu, które opierają się przecież na przeprowadzonych analizach urbanistycznych. Co więcej, strona sądowa toczy dyskusję bez konsultacji z ekspertami w dziedzinie planowania przestrzennego, architektury i urbanistyki, co budzi istotne wątpliwości co do jej zasadności. Obecność takich osób mogłaby bowiem w merytoryczny sposób wspomóc proces decyzyjny.

Przyglądając się podnoszonej argumentacji zdaje się, że kluczowym kryterium wyboru lokalizacji nowego Sądu Rejonowego stała się dostępność miejsc parkingowych, które mają zaspokajać partykularne interesy wąskiej grupy pracowników sądu. Choć zapewnienie odpowiedniej infrastruktury parkingowej jest istotnym aspektem planowania przestrzennego, nie powinno stanowić jedyne i nadrzędne kryterium wyboru lokalizacji. Takie podejście pomija szerszy kontekst, w tym problem wykluczenia komunikacyjnego oraz pogłębiający się kryzys transportowy w polskich powiatach.

Decyzje lokalizacyjne powinny uwzględniać przede wszystkim dostępność instytucji publicznych dla wszystkich obywateli, niezależnie od środka transportu, jakim się poruszają. Priorytetowe traktowanie potrzeb osób korzystających z samochodów prowadzi do sytuacji, w której osoby starsze oraz mieszkańcy obszarów wiejskich, często niemające możliwości swobodnego poruszania się, są wykluczane z życia społecznego i administracyjnego. W wielu przypadkach są oni zdani na pomoc rodziny lub sąsiadów, co ogranicza ich samodzielność i utrudnia dostęp do życia publicznego.

Jednocześnie korzystanie z komunikacji publicznej związanej przysparza trudności. Każda dodatkowa przesiadka wydłuża czas podróży i generuje dodatkowy stres, co dla wielu osób może stanowić barierę. Rozważana propozycja dodania nowej linii autobusowej nie jest realnym rozwiązaniem tego problemu – stanowi jedynie próbę maskowania skutków nieprzemyślanej decyzji lokalizacyjnej, zamiast przeciwdziałania wykluczeniu transportowemu w sposób systemowy.

Wypychanie funkcji miastotwórczych poza centralne obszary miast przyczynia się do poważnych problemów komunikacyjnych. Rozproszenie instytucji publicznych zmusza mieszkańców do pokonywania dużych odległości w celu załatwienia różnych spraw, co generuje dodatkowe utrudnienia i zwiększa natężenie ruchu drogowego w miastach powodując korki.

Decyzja o lokalizacji sądu na obrzeżach miasta oznacza zagospodarowywanie nowych terenów na przedmieściach, podczas gdy w śródmieściu wciąż istnieją wolne przestrzenie lub niewykorzystane budynki, które mogłyby zostać zaadaptowane na potrzeby tej inwestycji. Takie działanie jest nie tylko nieekologiczne, ale również nieekonomiczne. Na obecnym etapie nie uwzględniono istotnego czynnika, jakim jest fakt, że preferowana przez sąd działka znajduje się na terenach podmokłych, co może znacząco utrudnić jej zagospodarowanie i podrożyć inwestycję.

Warto podkreślić, że poprzedni inwestorzy wycofali się z realizacji przedsięwzięć na tym obszarze właśnie z powodu niekorzystnych warunków wodno-gruntowych. Proponowana lokalizacja spowoduje również zbliżenie się zabudowy o dużej intensywności do obszarów rekreacyjnych oraz cennych przyrodniczo obniżając ich walory ekologiczne.

Tymczasem działki w centrum miast są zazwyczaj najlepiej uzbrojone w infrastrukturę techniczną oraz posiadają najdogodniejsze połączenia komunikacyjne, co znacząco ułatwia dostęp do instytucji publicznych. Ponadto należy uwzględnić także istniejącą infrastrukturę społeczną. To właśnie w centralnych częściach miast znajdują się parki, kawiarnie, restauracje oraz inne usługi, które mogą stanowić istotne zaplecze dla użytkowników sądu – zarówno dla osób korzystających z sądu jak i ich pracowników - oczekiwanie na rozprawy, spotkania pełnomocników z klientami, korzystanie pracowników z przerwy na posiłek etc.

Współczesne trendy urbanistyczne wskazują na powrót do modelu, w którym kluczowe instytucje lokalizowane są w centralnych częściach miast. Takie podejście nie tylko wspiera rozwój śródmieścia, ale także poprawia dostępność usług publicznych dla mieszkańców. W przypadku Sądu Rejonowego mówimy o instytucji pełniącej funkcję nie tylko miejską, ale również regionalną. Odpowiednia lokalizacja takiej jednostki powinna uwzględniać potrzeby wszystkich użytkowników – zarówno mieszkańców miasta, jak i osób dojeżdżających z okolicznych miejscowości.

Specyfika Piotrkowa Trybunalskiego wymaga szczególnej uwagi przy podejmowaniu decyzji o lokalizacji nowych inwestycji. Historyczna a jednocześnie centralna dzielnica miasta znajduje się w stanie degradacji, a wiele działek w jej obrębie wciąż pozostaje niezabudowanych. Władze samorządowe podejmują wysiłki mające na celu ich zagospodarowanie, oferując je prywatnym inwestorom, którzy poprzez swoje przedsięwzięcia mogliby wspierać proces rewitalizacji. Jednak ze względu na bardziej skomplikowane uwarunkowania prawne oraz konieczność dostosowania projektów do wymogów konserwatorskich, wielu inwestorów decyduje się na realizację swoich inwestycji poza ścisłym centrum.

Choć nie można mieć pretensji do prywatnych przedsiębiorców, dla których priorytetem jest rentowność przedsięwzięcia, niepokojący jest fakt, że instytucje publiczne również nie podejmują tego wyzwania i wybierają najprostsze rozwiązania. Argumentem przeciwko lokalizacji sądu na jednej z rozważanych działek w centrum jest m.in. konieczność zachowania i rewitalizacji zabytkowego budynku. Tymczasem to właśnie instytucje publiczne powinny wyznaczać kierunki rozwoju miasta, dając przykład w zakresie dbałości o jego strukturę przestrzenną i tożsamość historyczną. Architektura to integralna część tkanki miejskiej, niosąca ze sobą określony przekaz i wartości. Przeniesienie sądu na dalekie obrzeża miasta wspiera wyłącznie krótkoterminowy interes instytucji, pomijając zarówno potrzeby przyszłych użytkowników, jak i szerszy kontekst urbanistyczny oraz historyczny. Lokalizowanie budynku sądu otoczonego parkingiem na przedmieściach, w sąsiedztwie wielkopowierzchniowych sklepów budowlanych, strefy przemysłowej oraz ogródków działkowych, jest nie tylko sprzeczne z publiczną rolą tej instytucji – która z definicji powinna być ogólnodostępna – ale także podważa jej prestiż, redukując funkcję sądu do poziomu zwykłego miejsca załatwiania spraw przypominającego bardziej okoliczne sklepy właśnie niż instytucje o dużej powadze i reprezentującej majestat państwa. Jest to również stracona szansa na ożywienie centrum miasta, wspierania procesów rewitalizacji oraz stymulowania rozwoju gospodarczego w tym obszarze.

Należy podkreślić, że zabytkowy budynek, który stanowił kluczowy argument przy odrzuceniu działki zlokalizowanej w centrum, został wpisany do gminnej ewidencji zabytków – formy ochrony mniej sformalizowanej niż rejestr zabytków – i zajmuje jedynie niewielką część terenu. Taka sytuacja umożliwia jego stosunkowo łatwą adaptację, nie wpływając jednocześnie na zagospodarowanie pozostałej części działki. Co więcej, zabytkowy obiekt o prostej, lecz interesującej formie może stanowić wyrazisty akcent architektoniczny, który może zostać nie ograniczając przy tym swobody projektowej zasadniczej części sądu.

Dodatkowym atutem proponowanej lokalizacji jest jej usytuowanie w sąsiedztwie Alei

Mikołaja Kopernika – drogi kategorii zbiorczej, zapewniającej dogodną komunikację dla indywidualnego transportu samochodowego. Jednocześnie, w pieszym dystansie znajdują się dworzec kolejowy, powiatowe centrum przesiadkowe obsługujące ruch autobusowy oraz siedziba piotrkowskiego Sądu Okręgowego. Zlokalizowanie nowego obiektu pomiędzy Starym Miastem a reprezentacyjnymi Alejami 3 Maja przyczyni się do przywrócenia urbanistycznej równowagi i ładu przestrzennego. Jednocześnie pracownicy oraz użytkownicy sądu zyskają dostęp do rozwiniętego zaplecza usługowego oraz terenów zieleni parkowej, co znacząco podniesie komfort korzystania z nowej siedziby.

Wszystkie powyższe aspekty należy rozważyć, a ich pomijanie przy wyborze lokalizacji może prowadzić do dalszej degradacji centrum miasta oraz zwiększenia kosztów jego funkcjonowania w dłuższej perspektywie. Przykładem takiej błędnej decyzji, która wciąż ma negatywne skutki, jest lokalizacja Urzędu Skarbowego w Piotrkowie. Został on usytuowany na przedmieściach, co generuje liczne trudności komunikacyjne zarówno dla mieszkańców, jak i pracowników, którzy z powodu zawodnej komunikacji publicznej zmuszeni są do samodzielnego organizowania transportu, często współdzieląc samochody. Ponadto, z uwagi na jego położenie, dochodzi do wzmożonego ruchu w okolicznych osiedlach mieszkaniowych, co negatywnie wpływa na komfort życia mieszkańców.

Przykładem pozytywnego działania niech będzie zatem obecny budynek sądu, wzniesiony na początku XX wieku według projektu Feliksa Nowickiego. Na wiele dziesięcioleci nadał on charakter tej części miasta. Budynek jest przykładem harmonijnego połączenia funkcji użytkowej i symbolicznej. Jego reprezentacyjny charakter, inspirowany wzorcami architektonicznymi epoki, stanowi istotny element tożsamości miasta. Dziś gmach ten uznawany jest za jeden z najpiękniejszych budynków wymiaru sprawiedliwości, co stanowi dowód na to, że architektura instytucji publicznych może i powinna pełnić zarówno funkcję użytkową, jak i kulturową.

Zwracam się do Państwa z apelem o podjęcie dyskusji na temat przedstawionego problemu i jego wnikliwe rozważenie. Środowisko architektów oraz urbanistów ma szczególną rolę w kształtowaniu przestrzeni publicznej i powinno aktywnie reagować na tego rodzaju decyzje, wskazując alternatywne sposoby myślenia o architekturze i urbanistyce.

Kwestie ekonomiczne i użytkowe są niewątpliwie istotnym aspektem planowania przestrzennego, jednak nie mogą stanowić jedyne kryterium podejmowanych decyzji. Wybór lokalizacji kluczowych instytucji powinien uwzględniać także długofalowe korzyści społeczne, przestrzenne i kulturowe co finalnie przekłada się również na aspekty ekonomiczne na wielu płaszczyznach. To właśnie zrównoważone podejście, łączące pragmatyzm z troską o strukturę miasta i jego przyszłość, pozwala tworzyć harmonijną, funkcjonalną i tożsamościową przestrzeń.

Będę wdzięczny za Państwa stanowisko w tej sprawie oraz podjęcie inicjatywy mającej na celu uwzględnienie tych aspektów w procesie decyzyjnym.

Z wyrazami szacunku

arch. Karol Milczarek

